

Fundusz Wczasów Pracowniczych na Dolnym Śląsku w latach 1949–1956. Wybrane problemy badawcze

Komunistyczna propaganda uczyniła z wczasów pracowniczych jedno z podstawowych osiągnięć systemu. Dość powiedzieć, że prawo do wypoczynku zagwarantowane zostało w artykule 59 Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 r. w rozdziale 7, traktującym o podstawowych prawach i obowiązkach obywateli¹. W latach czterdziestych konieczność zorganizowanego wypoczynku robotników uzasadniano naturalną potrzebą regeneracji sił oraz względami krajoznawczo-kulturalnymi, a więc możliwością kształcącego zwiedzania kraju przez warstwy społeczne dotychczas wykluczone z uczestnictwa w ruchu turystyczno-wczasowym z przyczyn ekonomicznych. W wyniku następujących w Polsce przemian społecznych zasadniczo zmieniła się podstawowa funkcja wypoczynku zorganizowanego. Wczasy pracownicze zostały scentralizowane pod egidą Funduszu Wczasów Pracowniczych i stały się kolejnym dogodnym narzędziem stalinowskiej indoktrynacji².

W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych coroczny dwutygodniowy wypoczynek poza miejscem zamieszkania miał się bezpośrednio przekładać na wydajność robotników pracujących na rzecz realizacji Planu Sześcioletniego. Tak w 1952 r. postrzegali swoją rolę członkowie Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR przy FWP w Karpaczu: „Walką o lepsze jutro, walką o polepszenie bytu wszystkich ludzi pracy, walką o pokój kierują w całym świecie wszystkie komunistyczne i robotnicze partie. U nas walką o realizację Planu 6-letniego, walką o pokój, walką o rozwój kieruje PZPR, której my jesteśmy częścią składową. Zrozumiałym zatem jest, że część tej walki, że część tej pracy spada na nasze barki. Nasz POP pracuje w instytucji, która bezpośrednio produkcji nie daje, jednak pracujemy na nie mniej ważnym odcinku, gdyż wczasy pracownicze przyczyniają się w niemałym stopniu przez wypoczynek robotników i zdobywanie nowych sił do dalszej pracy, do realizacji naszych planów gospodarczych. Dlatego też praca na tym odcinku jest tak samo ważna jak praca na innych odcinkach”³.

Instytucją, która miała zająć się organizacją masowego wypoczynku, był FWP. Funkcjonowanie funduszu w latach 1945–1956 opisał Dariusz Jarosz⁴. Niestety, historyk pragnący zająć się tym zagadnieniem staje przed poważnym problemem – FWP nie udostępnia swoich materiałów naukowcom⁵. Dlatego też podstawę źródłową niniejszego przyczynku, którego autor postawił sobie za cel przybliżenie niektórych aspektów działalności FWP na Dolnym Śląsku (gdzie znajdowała się ponad połowa ogólnopolskiej bazy wczasowej⁶), stanowią materiały komitetów

¹ *Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1952, s. 77.

² D. Jarosz, „*Masy pracujące przede wszystkim*”. *Organizacja wypoczynku w Polsce 1945–1956*, Warszawa–Kielce 2003, s. 20–22.

³ Archiwum Państwowe we Wrocławiu [dalej: APWr.], Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej [dalej: KP PZPR] w Jeleniej Górze, 264, Sprawozdanie z działalności POP PZPR przy FWP w Karpaczu za okres 6 III 1951–15 III 1952 r., k. 52.

⁴ D. Jarosz, „*Masy pracujące...*; *idem*, *Państwowe organizowanie wypoczynku. Fundusz Wczasów Pracowniczych w latach 1945–1956*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały”, t. 5, Warszawa 2001, s. 49–108.

⁵ *Idem*, „*Masy pracujące...*”, s. 10.

⁶ P. Sowiński, *Wakacje w Polsce Ludowej. Polityka władz i ruch turystyczny (1945–1989)*, Warszawa 2001, s. 39.

powiatowych PZPR⁷. Archiwalia uzupełnia ówczesna prasa, zarówno regionalna, jak i specjalistyczna, poświęcona turystyce, oraz oficjalne wydawnictwa FWP.

Fundusz Wczasów Pracowniczych przy Komisji Centralnej Związków Zawodowych został powołany do życia już w czerwcu 1945 r. Jednak, jak zauważył badacz problemu, w latach 1945–1948 „rola FWP jako organizacji akcji wypoczynkowej była ograniczona” i polegała na „nadzorowaniu instytucji prowadzących wczasy oraz dystrybucji dotacji skarbowych z tego tytułu”⁸. Zadanie organizacji wczasów przyjęły wówczas na siebie poszczególne branżowe związki zawodowe, a sam fundusz był w 1947 r. właścicielem zaledwie siedmiu domów wypoczynkowych w całej Polsce⁹. Zdecentralizowany sposób organizacji wypoczynku budził wiele zastrzeżeń i kontrowersji. Przede wszystkim występowały znaczne dysproporcje w dostępie do wczasów między pracownikami poszczególnych branż. Domy wypoczynkowe znacznie różniły się komfortem i wyposażeniem. Decentralizacja nie służyła efektywnej koordynacji akcji wczasów. Poza sezonem letnim liczba osób zatrudnionych w administracji poszczególnych domów wypoczynkowych przekraczała, niekiedy kilkukrotnie, liczbę wczasowiczów. Te i inne czynniki przesądziły o centralizacji akcji wczasów pracowniczych w ramach FWP¹⁰.

W 1948 r. utworzono cztery Dyrekcje Okręgowe FWP: Śląsko-Krakowską z siedzibą w Mikuszowicach (obejmującą woj.: śląsko-dąbrowskie, krakowskie, rzeszowskie), Dolnośląską z siedzibą w Jeleniej Górze (woj. wrocławskie), Warszawską z siedzibą w Warszawie (woj.: warszawskie, łódzkie, kieleckie, olsztyńskie, poznańskie, pomorskie) oraz Morską z siedzibą w Koszalinie (woj.: szczecińskie, koszalińskie i gdańskie). W lutym 1949 r. uchwalono ustawę o Funduszu Wczasów Pracowniczych Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce. Dyrektorem naczelnym FWP został Bolesław Kania. Fundusz otrzymał wyłączność na organizowanie dotowanych z budżetu państwa wczasów pracowniczych dla członków związków zawodowych. Już od 1948 r. trwała akcja przejmowania przez FWP obiektów wypoczynkowych należących do branżowych związków zawodowych. Chociaż proces ten nie przebiegał bezproblemowo, to już w końcu tego roku FWP dysponował 619 domami wypoczynkowymi w 67 ośrodkach¹¹, a dwa lata później już 1028 domami w 69 ośrodkach¹². Według doniesień prasowych do połowy 1949 r. Dyrekcja Okręgu Dolnośląskiego FWP przejęła 520 domów wypoczynkowych¹³.

Po 1949 r. struktura FWP nadal ewoluowała. W 1951 r. utworzono delegatury Dyrekcji Naczelnej FWP w Kłodzku i Szczecinie, a zlikwidowano Dyrekcję Okręgu Warszawskiego¹⁴. Ponieważ system stworzony w 1949 r. charakteryzował się nadmierną centralizacją na poziomie dyrekcji okręgowych, która utrudniała pracę zwłaszcza dużych ośrodków, w 1954 r. dyrekcje te uległy likwidacji. W ich miejsce utworzono dwadzieścia Zarządów Okręgów Wczasowych, z czego dziewięć na Dolnym Śląsku. W regionie sudeckim były to: Cieplice Śląskie-Zdrój, Karpacz, Kudowa-Zdrój, Łądek-Zdrój, Międzygórze, Polanica-Zdrój, Szczawno-Zdrój, Szklarska Poręba i Świeradów-Zdrój¹⁵.

⁷ Będą to przede wszystkim pojedyncze sprawozdania poszczególnych jednostek organizacyjnych funduszu, dyskutowane podczas posiedzeń egzekutyw komitetów powiatowych PZPR oraz materiały podstawowych organizacji partyjnych przy FWP.

⁸ D. Jarosz, „*Masy pracujące...*”, s. 23, 26.

⁹ P. Sowiński, *Wakacje w Polsce Ludowej...*, s. 21.

¹⁰ D. Jarosz, „*Masy pracujące...*”, s. 25–31.

¹¹ *Ibidem*, s. 31–37.

¹² *Przewodnik wczasów FWP*, Warszawa 1950, s. 10.

¹³ Z. Łukowska, *Organizacja wczasów wymaga usprawnienia*, „Gazeta Robotnicza”, 13 VII 1949, nr 190, s. 3.

¹⁴ D. Jarosz, „*Masy pracujące...*”, s. 37.

¹⁵ R. Okrasa, *Ewolucja form organizacyjnych Funduszu Wczasów Pracowniczych CRZZ w 30-letnim okresie jego działalności*, Warszawa 1979, s. 10–12, 15–16.

Już pobieżna analiza lokalizacji nowych jednostek organizacyjnych FWP, których niemal połowa znajdowała się w południowych, górskich i podgórskich, powiatach Dolnego Śląska, daje wyobrażenie o znaczeniu tego regionu dla funduszu. Ale już od połowy lat czterdziestych sudecka infrastruktura turystyczna stanowiła podstawę bazy wczasowej dla różnego rodzaju instytucji i zakładów pracy. Według informacji prasowych w sezonie letnim 1946 r. Dolny Śląsk był obszarem o największej koncentracji domów wypoczynkowych¹⁶. Znaczenie tamtejszej infrastruktury dla ogólnopolskiej akcji wczasów rosło wraz z postępującą centralizacją pod szyldem FWP. Ośrodki wczasowe na Dolnym Śląsku na początku lat pięćdziesiątych, ich lokalizację oraz liczbę miejsc wczasowych – ilustruje załączona tabela.

Ośrodki wczasowe FWP Dyrekcji Okręgu Dolnośląskiego w sezonie letnim 1950 roku

	Ośrodek FWP	Miejscowości wczasowe	Powiat	Liczba miejsc
1.	Cieplice Śląskie	Cieplice Śląskie, Sobieszów, Staniszków	jeleniogórski	548
2.	Długopole-Zdrój	Długopole-Zdrój	bystrzycki	376
3.	Duszniki-Zdrój	Duszniki-Zdrój, Szczytna Śląska	kłodzki	2 282
4.	Jedlina-Zdrój	Jedlina-Zdrój	wałbrzyski	271
5.	Karpacz	Bierutowice ^a , Karpacz, Ściegny, Wilcza Poręba	jeleniogórski	2 922
6.	Kudowa-Zdrój	Kudowa-Zdrój	kłodzki	2 100
7.	Lądek-Zdrój	Lądek-Zdrój	bystrzycki	1 753 ^b
8.	Michałowice	Jagniątków, Michałowice	jeleniogórski	836
9.	Międzygórze	Międzygórze	bystrzycki	1 272
10.	Polanica-Zdrój	Polanica-Zdrój	kłodzki	1 725
11.	Przesieka	Przesieka	jeleniogórski	581
12.	Rościszów	Kamionkowo ^c , Rościszów	dzierżoniowski	400 ^b
13.	Sokolec	Ludwikowice, Rzeczeki, Sokolec	kłodzki/wałbrzyski ^d	324
14.	Sosnówka	Borowice, Sosnówka	jeleniogórski	828
15.	Szczawno-Zdrój	Szczawno-Zdrój	wałbrzyski	116
16.	Szklarska Poręba	Szklarska Poręba	jeleniogórski	4 600 ^b
17.	Świeradów-Zdrój	Czerniawa-Zdrój, Świeradów-Zdrój	lwówecki/lubański ^e	1 191
18.	Wleń	Wleń	lwówecki	brak danych
19.	Zagórze Śląskie	Zagórze Śląskie	wałbrzyski	brak danych
	Razem			22 125

^a Dziś: Karpacz Górny.

^b Dane na sezon 1952.

^c Dziś: Kamionki (administracyjnie w granicach Pieszyc).

^d Ludwikowice i Sokolec znajdowały się w 1950 r. w granicach pow. kłodzkiego, Rzeczeki (dziś: Rzeczek) w pow. wałbrzyskim.

^e Świeradów-Zdrój – pow. lwówecki, Czerniawa-Zdrój – pow. lubański. Dziś Czerniawa znajduje się w granicach administracyjnych Świeradowa-Zdroju.

Źródło: Przewodnik wczasów FWP, Warszawa 1950, s. 18–33; Wczasowiska w Polsce Ludowej, red. B. Kania, Warszawa 1952, s. 241, 255, 291.

¹⁶ *Wczasy pracownicze na Ziemiach Odzyskanych*, „Pionier”, 3 VII 1946, nr 160, s. 4.

Chociaż nie udało się ustalić liczby miejsc w ośrodkach FWP we Wleniu i w Zagórzcu Śląskim (były to bardzo małe ośrodki, wkrótce zlikwidowane), a dane dla Łądko-Zdroju, Rościszowa i Szklarskiej Poręby dotyczą roku 1952, zestawienie można uznać za wiarygodne. Gdy więc zestawimy liczbę ok. 23 tys. miejsc, jakimi dysponowała w sezonie letnim 1950 r. Dyrekcja Okręgu Dolnośląskiego z ogólną liczbą 38 437 miejsc całego FWP¹⁷, widać, że na Dolnym Śląsku koncentrowało się wówczas niemal 60 proc. ogólnopolskiej bazy wczasowej. Co więcej, cała ta baza znajdowała się wyłącznie w południowych powiatach woj. wrocławskiego: bystrzyckim, jeleniogórskim, kłodzkim i wałbrzyskim oraz (w niewielkim stopniu) lubańskim i lwóweckim. Znacznie mniejsza była pojemność tej bazy zimą, ale i zainteresowanie wczasami pracowniczymi w miesiącach zimowych nie dorównywało temu z okresu wiosenno-letniego¹⁸. Jak ustalił Jarosz, największą liczbą miejsc wczasowych FWP dysponował w roku 1951, potem malała ona z roku na rok¹⁹. Dobrze ilustruje ten proces przykład Szklarskiej Poręby, gdzie w wyniku „weryfikacji miejsc wczasowych” ich liczba spadła z 4600 w sezonie letnim 1952 r. do 3741 w roku 1956²⁰.

W Okręgu Dolnośląskim FWP znalazły się znane i bardzo wówczas popularne miejscowości o charakterze wypoczynkowo-uzdrowiskowym, takie jak Karpacz-Bierutowice czy Szklarska Poręba, a także źródła: Cieplice Śląskie, Duszniki, Kudowa, Łądek, Polanica. Cieszyły się one dużym zainteresowaniem wczasowiczów, którzy niechętnie wyjeżdżali do mniej znanych miejscowości. Dlatego też na łamach dolnośląskiej prasy często ukazywały się teksty promujące mniejsze wczasowiska sudeckie jako zapewniające co najmniej tak samo dobre warunki do odpoczynku jak znane kurorty²¹. Od efektów tej propagandy jeden z redaktorów „Słowa Polskiego” uzależniał pełny sukces wczasów pracowniczych: „Należy popularyzować nieznaną dotychczas szerszej masie nazwy mniejszych ośrodków wypoczynkowych, aby stały się one tak samo cenne, bliskie, modne i atrakcyjne dla każdego, jak ośrodki już wielkie i już rozreklamowane. Wówczas idea wczasów w Polsce rozpowszechni się jeszcze łatwiej i szybciej, a rzesze pracownicze nie będą rezygnować z wczasów tylko dlatego, że na przykład taka perła jak Szklarska Poręba czy inna Kudowa nie mają już w tej chwili wolnych miejsc”²².

W licznych dolnośląskich uzdrowiskach organizowano lecznicze wczasy profilaktyczne FWP²³. Dzięki rozbudowanej infrastrukturze turystycznej Sudety były dogodnym miejscem do odbywania tzw. wczasów wędrownych. W ofercie FWP znalazły się one w końcu lat czter-

¹⁷ Przewodnik wczasów FWP..., s. 10; D. Jarosz („Masy pracujące...”, s. 67) podaje bardzo zbliżoną liczbę 36 649 miejsc.

¹⁸ Dolnośląska prasa próbowała zmienić tę niekorzystną dla FWP tendencję, intensywnie zachwalając zalety zimowego wypoczynku w sudeckich miejscowościach (K. Dembicka, *Wczasy zimowe*, „Słowo Polskie”, 1 XI 1949, nr 301, s. 2; *Spędzajmy zimę we wczasowiskach górskich*, *ibidem*, 17 XII 1949, nr 347, s. 4; *Szklarska Poręba, Karpacz i Cieplice czekają na wczasowiczów*, *ibidem*, 10 XII 1950, nr 340, s. 3; *W Sosnowcu i Przesiecu powstały nowe ośrodki wczasów zimowych*, *ibidem*, 30 XII 1952, nr 311, s. 1; *Należy w pełni wykorzystywać skierowania na wczasy. W zimie też można pięknie spędzić urlop*, *ibidem*, 26 II 1953, nr 49, s. 3; *Z zachwytem wyrażają się wczasowicze o sprawniej organizacji wczasów na Dolnym Śląsku*, *ibidem*, 8 I 1954, nr 7, s. 1; *Sezon zimowy na pięknej Ziemi Kłodzkiej w pełni*, *ibidem*, 7 I 1955, nr 6, s. 3).

¹⁹ D. Jarosz, „Masy pracujące...”, s. 67, tablica 8.

²⁰ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 43, Sprawozdanie ZOW FWP Szklarska Poręba z przygotowania do sezonu letniego 1956 r., k. 219.

²¹ M. Swat, *Perły i perełki dolnośląskich wczasowisk*, „Słowo Polskie”, 9 VII 1949, nr 186, s. 4; *Blaski i cienie życia wczasowego*, *ibidem*, 13 VIII 1949, nr 221, s. 4; R. Frister, *Słoneczne wczasy w mało jeszcze znanej Sosnowcu*, *ibidem*, 8 VII 1950, nr 186, s. 4; podobną funkcję spełniały foldery mniejszych ośrodków FWP, jak np. *Sokolec. Ośrodek wczasów w Górach Sowich – 1014 m n.p.m.*, Warszawa 1951.

²² M. Swat, *Perły i perełki...*

²³ D. Jarosz, *Państwowe organizowanie wypoczynku...*, s. 108–109.

dziestych jako rezultat współpracy z organizacjami turystycznymi. Idea była prosta – w ciągu czternastodniowego turnusu wczasowicze mieli poruszać się w obrębie pasma górskiego (lub innego terenu), nocując w schroniskach i domach wypoczynkowych. W latach 1949 i 1950 FWP oferował w Karkonoszach dwa warianty wczasów wędrownych (zwanych również turystycznymi), różniących się od siebie stopniem trudności²⁴. W 1954 r. wydawnictwo „Sport i Turystyka” przygotowało specjalny przewodnik *Wczasy turystyczne w Karkonoszach*²⁵.

Wczasy wędrowne były ściśle zaplanowane. Grupa liczyła trzydzieści osób i podlegała wyznaczonemu przez PTTK przewodnikowi. Podobnie jak w przypadku wczasów tradycyjnych wczasowicze wybierali radę turnusową, która współpracowała z przewodnikiem. Regulamin zakładał, że dzienny dystans do przebycia nie mógł przekroczyć 15 km²⁶. W sezonie 1955 wczasy wędrowne odbywały się na trzech szlakach sudeckich (w Karkonoszach, na ziemi kłodzkiej i w okolicach Wałbrzycha) oraz dwóch karpaccich (sądecko-pienińskim i tatrzańskim)²⁷. W 1956 r., kiedy także w środowisku turystycznym ostro krytykowano „błędy i wypaczenia” stalinizmu, na łamach rocznika PTTK „Wierchy” wczasy wędrowne oceniano pozytywnie: „Dziś ta forma wypoczynku dla świata pracy zdobyła sobie pełne prawo obywatelstwa i stała się ulubioną formą spędzania urlopu w górach przez osoby niemające doświadczenia w organizacji wycieczek górskich, a w dodatku ułatwiającą im pod względem materialnym wykorzystanie urlopu”²⁸. Wczasy wędrowne stanowiły popularyzację turystyki górskiej wśród warstw, które dotychczas – z różnych względów – w niej nie uczestniczyły. Ale skala zainteresowania tą formą wczasów była mocno ograniczona, przede wszystkim z uwagi na konieczność posiadania odpowiedniego, często kosztownego, a w realiach PRL zawsze trudno dostępnego sprzętu²⁹.

O sile Okręgu Dolnośląskiego FWP w skali kraju decydowała bardzo rozbudowana poniemiecka infrastruktura turystyczna w Sudetach. Jednak tamtejsze hotele, pensjonaty i schroniska, niezniszczone wskutek działań wojennych, padły w większości ofiarą powojennego szabru i zostały zdewastowane³⁰. Nierzadko wyposażenie sudeckich domów wypoczynkowych budziło zainteresowanie kierowników innych tego typu obiektów położonych w Polsce centralnej³¹. Przywrócenie zdewastowanych ośrodków do stanu używalności wymagało sporych nakładów finansowych. Wraz z centralizacją wczasów pracowniczych poszczególne obiekty, przejęte wcześniej przez branżowe związki zawodowe i inne instytucje, przechodziły we władanie FWP. Dotychczasowi dysponenti tych budynków niechętnie się ich pozbywali, a dość powszechną praktyką było przekazywanie FWP domów ogołoconych z wyposażenia³². Wszystkie te czynniki w połączeniu z notorycznymi trudnościami finansowymi FWP³³ wpływały na stan i komfort dolnośląskich domów wypoczynkowych. Braki dotyczyły tak prozaicznych, ale istotnych z punktu widzenia wczasowiczów elementów, jak śmietniki (których stan mógł być przyczyną rozprzestrzeniania się

²⁴ *Wczasy krajoznawcze*, „Ziemia” 1949, nr 6, s. 118; W. Kowalski, *Wczasy Krajoznawcze Funduszu Wczasów Pracowniczych CRZZ w r. 1950*, „Ziemia” 1950, nr 4, s. 73.

²⁵ M. Terlak, *Wczasy turystyczne w Karkonoszach*, Warszawa 1954.

²⁶ *Ibidem*, s. 7–8.

²⁷ J. Koz, *Górskie wczasy turystyczne*, „Wierchy” 1956, s. 218–219.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ W 1949 r. na taką formę wypoczynku zdecydowało się zaledwie 1,99 proc. wczasowiczów, w 1950 r. – 1,41 proc., w 1951 r. – 1,5 proc., w 1952 r. – 2,88 proc., w 1953 r. – 1,56 proc., w 1954 r. – 2,09 proc., w 1955 r. – 2,37 proc., w 1956 r. – 4,08 proc. (dane za: D. Jarosz, „*Masy pracujące...*”, s. 38).

³⁰ Z. Kulik, *Przejmowanie poniemieckiego majątku turystycznego w Sudetach i na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej*, „Wierchy” 1998 (wyd. 1999), s. 198.

³¹ S. Ligarski, *W zwierciadle ogłoszeń drobnych. Życie codzienne na Śląsku w latach 1945–1949*, Wrocław 2007, s. 115.

³² D. Jarosz, „*Masy pracujące...*”, s. 36.

³³ *Ibidem*, s. 40–43.

groźnych chorób) czy zastawa stołowa³⁴. Stare i zniszczone wyposażenie, brak funduszy na zakup nowego, brud w nieremontowanych pokojach – to podstawowe bolączki największego w Polsce ośrodka wypoczynkowego FWP w Szklarskiej Porębie³⁵. Na pięciocentymetrową warstwę brudu w pokoju skarżyła się także anonimowa autorka artykułu prasowego poświęconego wczasom w Karpaczu, korzystająca z większej swobody krytykowania absurdów socjalistycznej rzeczywistości w okresie „odwilży”³⁶. Zobrazowaniu złego stanu sudeckich domów wczasowych niech posłuży słynna „Strzecha Akademicka” (podległa ZOW Karpacz), w której w 1954 r. brakowało wielu okien, występowały liczne zacieki na ścianach, a niezabezpieczona instalacja elektryczna mogła w każdej chwili wywołać pożar tego drewnianego budynku³⁷.

Na zły stan dolnośląskich domów oprócz trudności finansowych wpływ miały także problemy z dostępnością materiałów budowlanych³⁸ i zła praca brygad remontowych. Niezbędne naprawy wykonywane były z opóźnieniem, przy przekraczaniu założonych terminów i kosztów, natomiast ich jakość stała przeważnie na bardzo niskim poziomie³⁹. Pracownicy referatów remontowo-budowlanych przy FWP borykali się z niedoborem narzędzi do pracy, a niewłaściwy nadzór nad pracownikami dawał okazję do nadużyć i „bumelanctwa”⁴⁰. Sytuacja poprawiła się nieco w 1956 r., kiedy okręgi wczasowe otrzymały znacznie więcej pieniędzy na remonty. Przykładowo ZOW w Szklarskiej Porębie uzyskał na ten sezon kwotę 2,9 mln zł, podczas gdy rok wcześniej było to zaledwie 1,5 mln⁴¹. Podobnie jak w przemyśle problemy trapiące FWP próbowano rozwiązywać, wprowadzając współzawodnictwo między poszczególnymi ośrodkami i domami wypoczynkowymi⁴².

³⁴ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 264, Sprawozdanie z działalności POP przy Ośrodku FWP w Karpaczu za okres 15 III 1952–10 II 1953 r., k. 74; APWr., KP PZPR w Bystrzycy Kłodzkiej, 176, Protokół z zebrania POP przy ZOW FWP w Łądku-Zdroju, 23 VIII 1955 r., k. 61.

³⁵ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 31, Sprawozdanie z działalności OW FWP w Szklarskiej Porębie za okres 1 V–30 XI 1951 r., k. 235; *ibidem*, 32, Sprawozdanie z kontroli OW Szklarska Poręba (przygotowanie na sezon letni) przeprowadzonej przez komisję delegowaną przez KP PZPR, kwiecień 1952 r., k. 128; *ibidem*, 34, Sprawozdanie z działalności i przygotowań do sezonu ośrodków wypoczynkowych FWP podległych Dyrekcji Okręgu II w Jeleniej Górze, 27 IV 1953, k. 183; *ibidem*, 38, Wnioski komisji KP PZPR w sprawie usunięcia niedociągnięć istniejących w FWP w pow. Jelenia Góra przed rozpoczęciem sezonu letniego, 28 IV 1954, k. 37; *ibidem*, Sprawozdanie Dyrekcji Okręgu II FWP w Jeleniej Górze z gotowości do sezonu letniego w świetle wytycznych II Zjazdu PZPR, maj 1954 r., k. 32.

³⁶ „*Takie*” wczasy (3), „Słowo Polskie”, 21 I 1955, nr 18, s. 6.

³⁷ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 266, Protokół z zebrania POP przy FWP w Karpaczu, 12 XI 1954 r., k. 94.

³⁸ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 34, Sprawozdanie z działalności i przygotowań do sezonu ośrodków wypoczynkowych FWP podległych Dyrekcji Okręgu II w Jeleniej Górze, 27 IV 1953 r., k. 185; *ibidem*, 38, Sprawozdanie Dyrekcji Okręgu II FWP w Jeleniej Górze z gotowości do sezonu letniego w świetle wytycznych II Zjazdu PZPR, maj 1954 r., k. 31; *ibidem*, 43, Sprawozdanie z przygotowania domów wypoczynkowych ZOW w Cieplicach do sezonu wczasowego 1956 r., 30 III 1956 r., k. 214.

³⁹ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 264, Sprawozdanie z działalności POP przy Dyrekcji ZOW Karpacz za okres 15 III 1954–29 III 1955 r., k. 109; *ibidem*, Protokół z konferencji partyjno-ekonomicznej, 25 II 1956 r., k. 123; *ibidem*, 266, Protokół z zebrania POP przy FWP Karpacz, 22 II 1952 r., k. 23.

⁴⁰ APWr., KP PZPR w Kłodzku, 146, Protokół z zebrania wyborczego POP przy ZOW FWP w Polanicy-Zdroju, 27 IV 1956 r., k. 62; *ibidem*, 147, Protokół z zebrania POP PZPR przy Dyrekcji Okręgu III FWP w Polanicy-Zdroju, 15 VI 1953 r., k. 85; *ibidem*, Protokół z zebrania otwartego POP PZPR przy Dyrekcji Okręgu III FWP w Polanicy-Zdroju, 29 VI 1954 r., k. 95–96; APWr., KP PZPR w Bystrzycy Kłodzkiej, 176, Protokół z zebrania otwartego POP przy ZOW, 26 X 1955 r., k. 68.

⁴¹ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 43, Sprawozdanie ZOW FWP Szklarska Poręba z przygotowania do sezonu letniego 1956 r., 30 III 1956 r., k. 221.

⁴² APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 34, Sprawozdanie z działalności i przygotowań do sezonu ośrodków wypoczynkowych FWP podległych Dyrekcji Okręgu II w Jeleniej Górze, 27 IV 1953 r., k. 190; J. Karpus, *Sztandar*

Poza złym stanem domów wczasowych permanentną bolączką dolnośląskiego FWP były trudności w zaopatrzeniu w żywność. W 1950 r. dyrektor Okręgu Dolnośląskiego ubolewał nad niewywiązywaniem się przez centrale spożywcze z realizacji zamówień, np. dostarczanie zatuszowanego mięsa i chleba z zakalcem. Także ceny produktów spożywczych były w jego opinii znacznie wyższe niż w innych województwach⁴³. W następnym sezonie letnim (1951) ośrodek wypoczynkowy FWP w Szklarskiej Porębie borykał się z niedoborem niemal wszystkich artykułów żywnościowych⁴⁴. Dyrekcja podkreślała, że „niedociągnięcia zaopatrujących nas central nie pozwoliły nam na planowe i racjonalne żywienie wczasowiczów, a co gorsze, szerzyły niezadowolone wczasowiczów na brak urozmaicenia jadłospisów”⁴⁵. W Karpaczu w końcu tego samego roku wystąpiły dotkliwe trudności w zaopatrzeniu w wystarczającą ilość mięsa i warzyw. Dyrekcja ośrodka zmuszona została do wystąpienia (skutecznego) do władz zwierzchnich w Warszawie o zgodę na zakup brakujących artykułów na wolnym rynku⁴⁶. Dyrekcja jeleniogórskiego okręgu FWP w roku 1953 miała poważne problemy z zakupem ziemniaków, które były jednym z podstawowych składników we wczasowym jadłospisie⁴⁷.

Problem dostrzegła prasa: „Dyrekcja [Okręgu Dolnośląskiego FWP – P.S.] uskarża się na czasem niedostateczną sprawność w dostarczaniu niezbędnych zapasów żywnościowych [...]. Bywa to powodem zadrażnień i rozczarowań ze strony wczasowiczów”⁴⁸. Trudności aprowizacyjnych nie udało się rozwiązać przez cały opisywany okres⁴⁹. Uspołeczniony handel w powiatach o dużym nasyceniu domów wypoczynkowych rokrocznie w sezonie letnim stawał przed widmem niedoboru artykułów spożywczych, szczególnie pieczywa, nabiału, jaj i ryb⁵⁰. Sposobem na te trudności była hodowla własnego inwentarza i uprawa roślin na niewielkich, zaadaptowanych do celów rolniczych gruntach FWP⁵¹, a także działalność „kucharek racjonalizatorek”. Miały one walczyć z marnotrawstwem w kuchniach FWP i obniżyć koszty posiłków, ale trudno uwierzyć, aby odbywało się to bez szkody dla jakości wyżywienia wczasowiczów. Należy zaznaczyć, że chociaż problemy z zaopatrzeniem w żywność wynikały przeważnie z nieefektywności ówczesnego systemu gospodarczego, to często były także rezultatem zaniedbań. To właśnie z tego powodu zimą 1956 r. w jednym z domów wczasowych w Karpaczu zmarły 4 tony ziemniaków⁵². Problem ten musiał być poważny, skoro na konferencji partyjno-ekonomicznej ZOW FWP

przechodni zdobył ośrodek FWP w Świeradowie-Zdroju, „Słowo Polskie”, 27 IX 1951, nr 256, s. 1; *Placówki FWP przystąpiły do współzawodnictwa o tytuł najlepszego domu i ośrodka wypoczynkowego*, *ibidem*, 6 VI 1952, nr 136, s. 2; *Ośrodki FWP Sosnowka i Kudowa najlepiej dbają o wczasowiczów*, *ibidem*, 30 X 1952, nr 261, s. 1.

⁴³ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 29, Protokół z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Jeleniej Górze, 21 IV 1950, k. 149.

⁴⁴ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 31, Sprawozdanie z działalności i pracy OW FWP w Szklarskiej Porębie za okres 1 V–30 XI 1951 r., k. 236–237.

⁴⁵ *Ibidem*, k. 237.

⁴⁶ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 264, Sprawozdanie z działalności POP PZPR przy FWP w Karpaczu za okres 6 III 1951–15 III 1952 r., k. 56–57.

⁴⁷ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 34, Sprawozdanie z działalności i przygotowań do sezonu ośrodków wypoczynkowych FWP podległych Dyrekcji Okręgu II w Jeleniej Górze, 27 IV 1953, k. 185.

⁴⁸ *250 tysięcy wczasowiczów pomieszczą dolnośląskie uzdrowiska*, „Słowo Polskie”, 7 IV 1949, nr 96, s. 3.

⁴⁹ *Wczasowicze chcą jeść nowalijki*, „Słowo Polskie”, 1 VI 1956, nr 130, s. 5.

⁵⁰ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 32, Informacja na posiedzenie egzekutywy KP PZPR w Jeleniej Górze o sytuacji zaopatrzeniowej w artykuły spożywcze pow. Jelenia Góra, czerwiec 1952 r., k. 315–319.

⁵¹ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 34, Sprawozdanie z działalności i przygotowań do sezonu ośrodków wypoczynkowych FWP podległych Dyrekcji Okręgu II w Jeleniej Górze, 27 IV 1953, k. 186–187; APWr., KP PZPR w Kłodzku, 146, Protokół z zebrania wyborczego POP przy Dyrekcji Okręgu III FWP w Polanicy-Zdroju, 21 III 1952 r., k. 26; *Kronika wczasów*, „Słowo Polskie”, 14 V 1949, nr 131, s. 4.

⁵² APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 264, Sprawozdanie z działalności POP przy ZOW w Karpaczu za okres 29 III 1955–17 IV 1956 r., k. 136.

w Szklarskiej Porębie w lutym 1956 r. zdecydowano, że konieczne jest „wzmocnienie kontroli nad pracą i gospodarką administracji domów wypoczynkowych [...] w celu zabezpieczenia własności społecznej i likwidacji nieuzasadnionych ubytków, przecieków i marnotrawstwa”⁵³.

Nie mniejszy wpływ na opinię czasowiczów o funkcjonowaniu FWP miała także postawa samych pracowników funduszu i ich stosunek do wypoczywających. Zasadniczym problemem FWP (tak na Dolnym Śląsku, jak i w skali kraju) była ogromna fluktuacja pracowników, wynikająca z sezonowego charakteru pracy i niskich płac⁵⁴. Przez cały sezon letni 1951, a więc w okresie największego nasilenia przyjazdów czasowiczów, w ośrodku wypoczynkowym w Szklarskiej Porębie brakowało kierowników: organizacyjnego, administracyjno-gospodarczego i planowania⁵⁵. Podobne trudności występowały z naborem sezonowych pracowników fizycznych⁵⁶. Próbując zaradzić tej sytuacji, która bardzo niekorzystnie wpływała na jakość usług świadczonych przez FWP, ZOW w Cieplicach za pośrednictwem Naczelnej Dyrekcji zwrócił się w 1956 r. do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej o zagwarantowanie odpowiedniej liczby pracowników sezonowych z Polski centralnej⁵⁷. Z jakim skutkiem – nie wiadomo, ale sam fakt wystosowania takiej prośby obrazuje skalę zjawiska braku rąk do pracy.

Wśród pracowników FWP, i to nawet na kierowniczych stanowiskach, trafiali się ludzie w ocenie partii nieprzychylnie nastawieni do Polski Ludowej⁵⁸. Do grupy niepewnych pracowników zaliczano również autochtonów. Skala ich zatrudnienia w dolnośląskim FWP wymaga dalszych badań, warto jednak przytoczyć opinię dyrektora ośrodka wypoczynkowego w Kudowie-Zdroju, który oceniał, że w 1951 r. aż 70 proc. pracowników tamtejszego ośrodka stanowiła ludność autochtoniczna⁵⁹. Częstym zjawiskiem w FWP było pijaństwo. Nietrzeźwi pracownicy domów czasowych, często pełniący w nich kierownicze funkcje, zaniedbywali swoje obowiązki i wszczynali awantury, również z udziałem czasowiczów, którzy niejednokrotnie towarzyszyli im w alkoholowych libacjach⁶⁰. „Gazeta Robotnicza”, komentując sprawę dyrektora ośrodka wypoczynkowego FWP w Długopolu-Zdroju, który miał nadużywać alkoholu i zmuszać swo-

⁵³ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 266, Uchwała podjęta na II Konferencji Partyjno-Ekonomicznej ZOW FWP w Szklarskiej Porębie, 25 II 1956 r., k. 128.

⁵⁴ D. Jarosz, „*Masy pracujące...*”, s. 64–65.

⁵⁵ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 31, Sprawozdanie z działalności i pracy ośrodków wypoczynkowych FWP w Szklarskiej Porębie za okres 1 V–30 XI 1951 r., k. 241.

⁵⁶ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 34, Sprawozdanie z działalności i przygotowań do sezonu ośrodków wypoczynkowych FWP podległych Dyrekcji Okręgu II w Jeleniej Górze, 27 IV 1953 r., k. 181; *ibidem*, 38, Sprawozdanie Dyrekcji Okręgu II FWP w Jeleniej Górze z gotowości do sezonu letniego w świetle wytycznych II Zjazdu PZPR, maj 1954 r., k. 30; *ibidem*, 43, Sprawozdanie ZOW FWP Szklarska Poręba z przygotowania do sezonu letniego 1956 r., 30 III 1956 r., k. 221.

⁵⁷ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 43, Sprawozdanie z przygotowania domów wypoczynkowych ZOW w Cieplicach do sezonu czasowego 1956 r., k. 216.

⁵⁸ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 167, Protokół ze wspólnego posiedzenia Komitetu Gminnego i egzekutywy koła [PZPR] przy ośrodku FWP w Karpaczu, 15 I 1949 r., k. 1–2; *ibidem*, 187, Protokół z posiedzenia KG PZPR w Szklarskiej Porębie, 26 IV 1951 r., k. 125.

⁵⁹ APWr., KP PZPR w Kłodzku, 25, Protokół z nadzwyczajnego posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Kłodzku, 31 III 1951 r., k. 194. Jesienią tego samego roku, kiedy egzekutywa KP PZPR w Kłodzku ponownie zajęła się działalnością FWP, dyrektor OW FWP w Kudowie-Zdroju twierdził, że „na 390 zatrudnionych 17 proc. jest z województw centralnych, a pozostali to są autochtoni, Czesi, Grecy itp., tak że nie ma odpowiedniej współpracy między tymi [grupami] – zdarzają się kłótnie itp.” (APWr., KP PZPR w Kłodzku, 27, Protokół z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Kłodzku, 26 IX 1951 r., k. 25).

⁶⁰ APWr., KP PZPR w Kłodzku, 147, Protokół z zebrania członków POP przy FWP w Polanicy-Zdroju, 10 X 1950 r., k. 12; *ibidem*, 264, Sprawozdanie z działalności POP PZPR przy FWP w Karpaczu za okres 6 III 1951–15 III 1952 r., k. 56; APWr., KP PZPR w Bystrzycy Kłodzkiej, 175, Protokół z zebrania wyborczego POP PZPR przy ośrodku FWP w Łądku-Zdroju, 24 III 1952 r., k. 15.

ich podwładnych do pracy po kilkanaście godzin na dobę, piętnowała „fakt, iż w aparacie administracyjnym podległym dyrekcji [FWP – P.S.] uplasowali się niejednokrotnie ludzie obcy, a nawet wrodzy klasie robotniczej”⁶¹. W okresie realizacji Planu Sześcioletniego, podobnie jak w przemyśle, także i w FWP stosowano praktykę awansowania wyróżniających się pracowników fizycznych na stanowiska kierownicze. Przypadki takie były z pobudek propagandowych nagłaśniane przez prasę⁶². W rzeczywistości ta taktyka nie zawsze przynosiła efekty⁶³.

W administracji FWP dochodziło też do malwersacji i nadużyć natury finansowej. Najczęściej dopuszczali się ich pracownicy pełniący funkcje kierownicze bądź też referenci kulturalno-oświatowi, a ofiarami takich działań padali wczasowicze⁶⁴. Jednym z ciekawszych przykładów nadużyć jest sprawa kierownika domu wypoczynkowego „Strzecha Akademicka”, który przywłaszczył sobie papierosy i czekoladę przeznaczone do sprzedaży w bufecie, a następnie odsprzedał te artykuły do pobliskiego schroniska PTTK „Samotnia”⁶⁵.

Trudności w obsadzie stanowisk w FWP były szczególnie widoczne w referatach kulturalno-oświatowych (k.o.). Z punktu widzenia władzy stanowiły one bardzo ważny element wczasowej rzeczywistości, miały bowiem przyczyniać się do „wychowywania” wczasowiczów w duchu marksizmu-leninizmu i zaszczeniać w nich dumę z osiągnięć Polski Ludowej. Wśród przejawów aktywności referentów k.o. przy OW FWP w Świeradowie-Zdroju, oprócz najbardziej popularnych spacerów i wycieczek krajoznawczych (pieszych lub – rzadziej, ze względu na brak środków transportu – autobusowych), znajdowały się m.in.: wieczorki świetlicowe, podczas których poruszano przede wszystkim „zagadnienia produkcyjne”, odczyty i pogadanki popularyzujące czytelnictwo, prasówki i pogadanki na temat bieżących wydarzeń politycznych, wieczorki artystyczne i literackie, konkursy pięknego czytania, przedstawienia teatralne i seanse filmowe, koncerty poświęcone twórczości kompozytorów polskich, audycje radiowęzła i radiowe transmisje koncertów oraz uroczystości, sporządzanie gazetek ściennych, odczyty Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, turnieje tenisa stołowego, piłki siatkowej i szachowe, a także ćwiczenia na świeżym powietrzu, nauka pływania oraz lekcje jazdy na nartach. Stałe punkty programu uzupełniały występy przyjezdnych grup teatralnych oraz akademie, np. z okazji śmierci Stalina czy Dnia Kobiet⁶⁶. Szczególną wagę przywiązywano także do czytelnictwa; książki i gazety w bibliotekach FWP były oczywiście starannie dobrane⁶⁷.

Ponieważ do tej działalności przywiązywano duże znaczenie, w roli kaowców należało zatrudniać ludzi gwarantujących działanie „po linii partii”. Jednak dyrekcja dolnośląskiego FWP miała z tym poważne problemy. Referentów k.o. bądź w ogóle brakowało⁶⁸, bądź kandydaci

⁶¹ *O energicznym kierowniku Ośrodka FWP w Długopolu-Zdroju*, „Gazeta Robotnicza”, 14 VIII 1949, nr 222, s. 3.

⁶² *Robotnicy kierownikami domów wypoczynkowych*, „Gazeta Robotnicza”, 27 IV 1949, nr 114, s. 3.

⁶³ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 264, Sprawozdanie z działalności POP PZPR przy FWP w Karpaczu w okresie 24 I 1950–5 III 1951 r., k. 27.

⁶⁴ APWr., KP PZPR w Bystrzycy Kłodzkiej, 176, Protokół z zebrania POP przy FWP w Łądku-Zdroju, 6 III 1951 r., k. 24; *ibidem*, Protokół z zebrania POP PZPR przy ośrodku FWP w Łądku-Zdroju, 7 VIII 1950 r., k. 6; *ibidem*, Protokół z zebrania POP przy FWP w Łądku-Zdroju, 2 XII 1950 r., k. 16–17; APWr., KP PZPR w Kłodzku, 147, Protokół z posiedzenia egzekutywy POP przy ZOW FWP w Polanicy-Zdroju, 12 VI 1956 r., k. 140.

⁶⁵ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 266, Protokół z zebrania POP przy FWP w Karpaczu, 10 I 1956 r., k. 127–131.

⁶⁶ APWr., KP PZPR w Lwówku Śląskim, 27, Sprawozdanie opisowe z działalności Referatu k.o. ośrodka wypoczynkowego FWP w Świeradowie-Zdoju za rok 1953, k. 338–342.

⁶⁷ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 34, Sprawozdanie z działalności i przygotowań do sezonu ośrodków wypoczynkowych FWP podległych Dyrekcji Okręgu II w Jeleniej Górze, 27 IV 1953, k. 184.

⁶⁸ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 29, Protokół z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Jeleniej Górze, 21 VI 1950 r., k. 150; *ibidem*, 34, Sprawozdanie komisji powołanej przez egzekutywę KP PZPR, kwiecień 1953 r.,

nie byli odpowiednio przygotowani do wykonywania swoich zadań⁶⁹. Sytuacji jeleniogórskiej dyrekcji FWP nie poprawiała praktyka Dyrekcji Naczelnej przenoszenia (bez konsultacji) kaowców do Dyrekcji Morskiej FWP wraz z rozpoczęciem sezonu wczasowego nad Bałtykiem⁷⁰. Zdarzały się wypadki przeniknięcia do referatów k.o. ludzi, których określano wręcz „wrogami Polski Ludowej”. Na przykład w Polanicy-Zdroju w wyniku zaniedbania kierownictwa na czele referatu k.o. przez pewien czas stał weteran wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. i były żołnierz AK⁷¹, w Karpaczu jeden z kaowców został wyrzucony za słuchanie radia BBC, inny – za zorganizowanie zabawy dla wczasowiczów w czasie trwania żałoby po śmierci Stalina⁷².

Bierność i nieefektywność referatów k.o. często krytykowała dolnośląska prasa. Zarzucano dyrekcji miejscowego FWP lekceważenie tak ważnego aspektu wczasów⁷³. Sposobem na dostosowanie kwalifikacji i światopoglądu referentów k.o. do potrzeb i oczekiwań władz funduszu było wysyłanie ich na szkolenia⁷⁴. W 1952 r. POP przy FWP w Polanicy-Zdroju tak charakteryzował pracę tamtejszego referatu k.o.: „Sprawa referentów k.o. na naszym zakładzie jest bardzo ważna, a nie stoi ona na należytych poziomach; wynika to z tego, że nie dobiera się należytych ludzi na te stanowiska, nie analizuje referentów, których się przyjmuje do pracy. [...] Jest stała płynność instruktorów k.o. przy OW, których w przeciągu 2 miesięcy zmieniło się 3. Szkolenie referentów k.o. nie odbywa się w ogóle”⁷⁵. Ale nie tylko kwestie kadrowe przyczyniały się do złego funkcjonowania akcji kulturalno-oświatowej. Niekiedy utrudniał ją brak odpowiednich pomieszczeń oraz wyposażenia świetlic. Brakowało przede wszystkim sprzętu radiofonicznego, a więc adapterów i głośników do radiowęzłów, oraz boisk sportowych itp.⁷⁶

Problematyka wczasów pracowniczych na Dolnym Śląsku to niewątpliwie interesujące i godne dalszych badań zagadnienie, tym bardziej że południowe powiaty woj. wrocławskiego stanowiły o potencjale FWP w skali całego kraju. Istniała tutaj doskonale rozbudowana poniemiecka infrastruktura turystyczna, która mimo powojennych zniszczeń spowodowanych szambem stała się podstawą funkcjonowania FWP. To właśnie w Karkonosze czy na ziemię kłodzką najczęściej trafiali Polacy decydujący się na skorzystanie z wczasów. Funkcjonowanie FWP

k. 192; APWr., KP PZPR w Bystrzycy Kłodzkiej, 176, Protokół z zebrania POP przy FWP, 10 VI 1952 r., k. 37.

⁶⁹ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 264, Sprawozdanie z działalności POP PZPR przy FWP w Karpaczu w okresie 24 I 1950–5 III 1951 r., k. 29; *ibidem*, 31, Sprawozdanie z działalności i pracy OW FWP w Szklarskiej Porębie za okres 1 V–30 XI 1951 r., k. 240–241.

⁷⁰ APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 34, Sprawozdanie z działalności i przygotowań do sezonu ośrodków wypoczynkowych FWP podległych Dyrekcji Okręgu II w Jeleniej Górze, 27 IV 1953 r., k. 183; *ibidem*, Sprawozdanie komisji powołanej przez egzekutywę KP PZPR, kwiecień 1953 r., k. 193.

⁷¹ APWr., KP PZPR w Kłodzku, 147, Protokół z posiedzenia POP PZPR przy FWP w Polanicy-Zdroju, 15 XI 1950 r., k. 16.

⁷² APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, 34, Sprawozdanie komisji powołanej przez egzekutywę KP PZPR, kwiecień 1953 r., k. 193.

⁷³ A. Jakubiec, *Wczasowicze w Kudowie-Zdroju nie wiedzą, co robić z czasem*, „Słowo Polskie”, 28 III 1951, nr 85, s. 6; *Aby wygnać nudę z domów wczasowych...*, „Gazeta Robotnicza”, 18 II 1951, nr 49, s. 5; *Referenci kulturalno-oświatowi na wczasach wychowują nowego człowieka*, „Słowo Polskie”, 5 IX 1951, nr 237, s. 4; *Takie wczasy (3)*, *ibidem*, 21 I 1955, nr 18, s. 6; Z. Frąckiewicz, *Obrazki wczasowe*, *ibidem*, 25 V 1955, nr 124, s. 6.

⁷⁴ Przykładowo ZOW w Cieplicach skierował w 1956 r. na centralne szkolenie do Warszawy 80 proc. swoich kaowców (APWr., KP PZPR w Jeleniej Górze, Sprawozdanie z przygotowania domów wypoczynkowych ZOW w Cieplicach do sezonu wczasowego 1956 r., 30 III 1956 r., k. 217).

⁷⁵ APWr., KP PZPR w Kłodzku, 147, Protokół z zebrania POP przy FWP w Polanicy-Zdroju, 16 XII 1952 r., k. 71.

⁷⁶ APWr., KP PZPR w Bystrzycy Kłodzkiej, 176, Protokół z zebrania POP przy ZOW FWP w Łądku-Zdroju, 20 IX 1955 r., k. 63–65; KP PZPR w Jeleniej Górze, 264, Protokół z konferencji partyjno-ekonomicznej, 25 II 1956 r., k. 119, 123, 126.

zarówno w skali ogólnopolskiej, jak i na Dolnym Śląsku napotykało wiele problemów, które generował ówczesny system polityczno-gospodarczy. Nadmierna centralizacja prowadziła do poważnych zakłóceń gospodarki materiałowej. Permanentny niedostatek funduszy remontowych był przyczyną stałego pogarszania się stanu domów wypoczynkowych. Te i inne trudności były pogłębiane przez niskie kwalifikacje pracowników administracji FWP. Często nie wykazywali się oni solidnym podejściem do pracy ani „właściwymi” poglądami politycznymi. Szczególnie odnosi się to do referentów kulturalno-oświatowych, którzy w zamierzeniach władz mieli odegrać bardzo ważną rolę. Nie wolno zapominać, że wczasy pracownicze, szczególnie w okresie stalinowskim, przedstawiano jako wielkie osiągnięcie władzy komunistycznej i przejaw jej troski o obywateli Polski Ludowej. Pobyt w domu wypoczynkowym FWP stawał się dogodną okazją do indoktrynacji wczasowiczów. Tym niemniej FWP dał możliwość wypoczynku poza miejscem zamieszkania tysiącom osób, dla których często był to pierwszy w życiu taki wyjazd. Prowadzona w regionie sudeckim „akcja wczasów” niewątpliwie przyczyniła się też do oswojenia tego zupełnie obcego w zbiorowej świadomości Polaków obszaru.